

Uroczysty koncert w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Z okazji 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej odbył się 29 ubm. w sali Opery Warszawskiej uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego.

Na koncert przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Jakub Berman i Edward Ochab; marszałek Sejmu Jan Dembowski, wiceprezesa Rady Ministrów Tadeusz Gede i Stefan Jędrzejowski, wicemarszałek Sejmu Józef Ozga-Michalski, minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski oraz członkowie Rady Państwa i Rządu.

Na uroczysty koncert przybył ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Ping-nan. Obecni byli szefowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Na koncert przybyli również liczni mieszkańcy Warszawy, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego stolicy oraz przedstawiciele prasy.

Po odegraniu hymnów narodowych: Polski i Chińskiej Republiki Ludowej głos zabrali wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrzejowski. Przemówienie przyjęli zgraszeni gorącymi oklaskami. Serdecznie przyjęła publiczność przemówienie ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej Wang Ping-nana. (Skróty obu przemówień podajemy na str. 2).

W części artystycznej wystąpił gorąco oklaskiwany przez publiczność: laureat V Konkursu Chopinowskiego. Fu Tsung, skrzypaczka polska Wanda Wiłkomirska, baryton Andrzej Hiolski oraz polski zespół tańca pod kierownictwem prof. Tadeusza Paplińskiego.

Znak fabryczny

Wraz z rozwojem przemysłu i konkurencją towarów tak na rynkach wewnętrznych jak i zagranicznych, rosnąć zaczęła reklama, której celem była i jest popularyzacja danego towaru za pomocą jego użyteczności i wysokiej jakości wykonania. Rolę reklamy spełnia również znak fabryczny. Znak fabryczny informuje konsumentów o tym, kto produkuje dany towar. Znak fabryczny zobowiązuje więc zakład do produkcji towarów najwyższej jakości.

Ale niestety, nie wszystkie zakłady pracy dbają o dobrą opinię swego znaku fabrycznego.

Oto np. wchodzimy do sklepu MHD w Rzeszowie nr 62 z artykułami elektrotechnicznymi. Chcemy kupić kuchnię elektryczną. Są — ale „pożal się boże” nad takimi kuchniami. Biorąc do ręki sprawdzamy, że są one nawet nieskręcone, dno odlatuje, ucha odpadają. I w taki towar ma się zaopatrzyć klient. Czy w spółdzielni „Elektrometal” w Krakowie nie ma kontroli technicznej? — Na obsadzie szamotowej, w której mieści się spiralka, widnieje jednak pieczęć „KT”, „I gatunek”. Jest to oczywiście dowodem, że ludzie pracujący w spółdzielni „Elektrometal” w Krakowie nie spełniają swych obowiązków należycie.

Niedawno też nadszedł transport żelazek elektrycznych ze Spółdzielni Pracy „Elektrogrzechnik” w Bielsku. Żelazka o estetycznym wyglądzie, poniklowane, zachęcają klientów do zakupu. Lecz coś się okazuje — żelazkami tymi nie można prasować, gdyż wszystkie pod rząd „kopią”, wiele z nich nie wiadomo dlaczego (tak tłumaczył przedstawiciel kontroli technicznej ze Spółdzielni „Elektrogrzechnik” w Bielsku) ogrzewa tylko część powierzchni prasującej, albo też wcale jej nie ogrzewa. Trudno mówić o jakości i należytej kontroli technicznej. Jeżeli takie towary pojawiły się na rynku.

Podobna sytuacja jest z lodówkami produkowanymi przez Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernię w Poznaniu. Lodówki zamiast chłodzić po włączeniu prądu — grzeją.

Poprawiła się nieco sytuacja w krawieckich spółdzielniach prac. Już do rzadkości należą dzisiaj wypadki nierównej długości rękawów u marynarek czy u płaszczy. Czasem jednak jeszcze przemyci się między dobrymi np. ubraniami jakaś spartaczona część garderoby. I tak np. niedawno w Domu Odzieżowym przy Pl. Stalina między dobrymi marynarkami znalazła się jedna, która z jednej strony była o 5 cm dłuższa.

Z tego wynika, że kontrola techniczna w krawieckich spółdzielniach pracy nie zawsze wywiązuje się ze swych obowiązków.

Z drugiej zaś strony poważną winę za towar nie nad-

ający się do użytku, a znajdujący się w sklepie ponoszą pracownicy kontroli w hurcie. Trudności ich są związane z olbrzymią masą towarów, która codziennie wpływa do magazynów. Kontrolują więc tylko pewien określony instrukcją procent towarów, w wyniku czego na rynek dostaje się wiele braków.

Z podobną trudnością parają się kierownicy sklepów, którzy ze względu na pośpiech w pracy nie zawsze mają czas na skontrolowanie towaru odbieranego z magazynu.

Całą więc odpowiedzialność za jakość wykonanego produktu ponosi kontrola techniczna danego zakładu pracy, która dość często nie przejawia troski o jakość produkowanych towarów. Są też i tacy kierownicy zakładów, którzy stanowiska KT uważają za mniej ważne i obsadzają je siłami niefachowymi, nie znającymi wymogów produkcji ich zakładów. A przecież właśnie na pracownikach kontroli technicznej spoczywa obowiązek dokładnej i wnikliwej analizy każdego produktu czy odpowiada on pod względem jakości swemu przeznaczeniu. Pracownicy kontroli technicznej opatrując towar swoim znakiem, biorą na siebie odpowiedzialność za jakość produktu jaką przeznacza się na rynek.

Konieczne więc się wydaje, aby organizacje partyjne w zakładach produkcyjnych aktywniej walczyły o jakość produktów, by w codziennej pracy towarzyszyła załogom troska o dobre imię zakładu, w którym pracują, zaś pracownicy w hurcie i detalu mieli lepsze warunki do rzetelnego przeglądu otrzymanych towarów.

Nie można przecież tolerować sytuacji, kiedy sklepowi ofiarują pepsuty towar klientom.

Z pobytu inżynierów francuskich w Polsce



W dniu 28 IX br. bawiący w Polsce na zaproszenie Naczelnej Organizacji Technicznej — inżynierowie francuscy zwiedzili Warszawę oraz wielki obiekt naszej sześciolatki — elektrociepłownię żerańską.

Na zdjęciu: Goście francuscy w towarzystwie przedstawicieli NOT na Starym Mieście.

INAUGURACJA nowego roku szkolenia partyjnego

WARSZAWA (PAP). Dnia 29 ubm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie odbyła się inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego 1955/56.

Na inaugurację przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab, sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski, I sekretarz KW PZPR Stefan Staszewski oraz szereg działaczy partyjnych, zajmujących się zagadnieniem szkolenia partyjnego. Olbrzymią salę wypełnili wykładowcy i słuchacze kursów szkoleniowych z terenu Warszawy.

Podczas inauguracji przemówienie na temat szkolenia partyjnego wygłosił sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski, po czym zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego członka KC PZPR, redaktora naczelnego „Trybuny Ludu” Romana Werflicy pt. „O więzi teorii z praktyką na tle aktualnych zagadnień”.

Na zakończenie odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołu pieśni i tańca CRZZ „Skolimów”.

GOŚCIE białoruscy w Polsce

WARSZAWA (PAP). 29 ubm. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni, którzy na zaproszenie Zarządu Głównego TPPR uczestniczyć będą w obchodach Dni Kultury Białoruskiej.

W skład delegacji wchodzi wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Bryl, A. Kuleszow, F. Piestrak i S. Szaniński, oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskiego Państwowego Akademickiego Teatru im. J. Ku-pały oraz grupa wybitnych solistów Białoruskiego Państwowego Teatru Opery i Baletu z Mińska.

JAKO SIÓDMY W WOJEWÓDZTWIE Powiat Jasło zwolniony od miarek i odsypów

Powiat jasielski jako siódmy w naszym województwie przekroczył 90 proc. rocznego planu dostaw zboża. Chłopi, którzy rozliczyli się z państwem z obowiązkowych dostaw zboża za rok bieżący zostali zwolnieni od miarek i odsypów. Przewodniczącym Prezydium PRN w Jasle jest WOJCIECH KOSIBA. I-szym sekretarzem KP PZPR TADEUSZ KIELAR, powiatowym pełnomocnikiem MS TADEUSZ GOLEC.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie

1 I Now/1955



009-0002357-00
Nr 234 (1962) — Rzeszów, sobota 1 i niedziela 2 października 1955 r.

Dzień naszego województwa

Z FRONTU BITWY O PRZEDTERMINOWE WYKONANIE PLANU 6-LETNIEGO

ZAŁOGA WSK — MIELEC melduje o podjęciu dodatkowych zobowiązań

(e) Z wielu zakładów pracy woj. rzeszowskiego napływają w dalszym ciągu meldunki o podejmowaniu zobowiązań celem przedterminowego wykonania zadań planu 6-letniego. Meldunek o podjęciu dodatkowych zobowiązań otrzymaliśmy w dniu wczorajszym od załogi WSK Mielec.

I tak: ponad 20 proc. podjętych zobowiązań przez robotników WSK Mielec zmniejsza do maksymalnej oszczędności materiałów, obniżki kosztów własnych i wprowadzenia nowych, bardziej wydajnych metod pracy. M. in. cennie zobowiązania podjęli robotnicy z wydziału kierownika Klimanowskiego.

Zle zaopatrzenie przeszkadza załodze RFSG w podjęciu zobowiązań

Wśród załogi Rzeszowskiej Fabryki Sprzętu Gospodarskiego w Rzeszowie panuje wielkie rozgoryczenie — robotnicy nie mogą podjąć zobowiązań. Brak koniecznych do montażu odkurzaczy i fortelek silników elektrycznych, które mają dostarczać Opolskie Zakłady Silników Elektrycznych w Brzegu uniemożliwia normalny tok pracy. Wykonanie planu u niemożliwia również Remontowa Zakłady Fizyko-chemiczne, które nie do starczą odpowiedniej ilości części gumowych.

Tak więc załoga od kwietnia br. począwszy nie wykonuje planów miesięcznych. Robotnicy wykonują różne nieprodukcyjne prace, zgłaszają się na wykopi, gdyż poszczególne detale do odkurzaczy i fortelek wykonali nie tylko za cały 1955 r. ale i częściowo na poczet roku 1956. Silników w dalszym

ciągu nie ma. Nie pomagają nawet interwencje w Centralnym Zarządzie Sprzętu Gospodarskiego. Produkcja ustaje i wszelkie dane wskazują na to, że plan roczny nie zostanie wykonany. Centralny Zarząd Sprzętu Gospodarskiego w Warszawie winien wreszcie pomóc ofiarnej załodze w trudnościach.

W odpowiedzi na apel CRZZ załoga kadubow ni Stocznia Gdańskiej postanowiła wykonać roczny plan towarowy do 30 listopada br. i przyspieszyć budowę nowej jednostki morskiej o 2 miesiące.



Na zdjęciu: Spawanie burt na budowanym „10” — tysiącniku — CAF — fot. Uklejewski.

Radośnie, kwiatami i uśmiechem WITAŁO społeczeństwo rzeszowskie żołnierzy powracających z obozów letnich

Niezwykle serdeczne i gorące powitanie zgotowało społeczeństwo Rzeszowa żołnierzom, którzy w dniu wczorajszym powrócili z obozów letnich. Kilkaście tysięcy rzeszowian wyległo na ulice tworząc wzdłuż miasta długą szpalę. Pierwsze powitanie wojska nastąpiło u wrot miasta przy ul. Rokossowskiego. Powracających żołnierzy powitali tutaj przewodniczący Prez. MRN tow. Stanio i sekretarz KM PZPR tow. Kalembova.

W powodzi kwiatów maszerowały oddziały przez ulice miasta. Na trasie ulic Rokossowskiego, Jabłońskiego, Grunwaldzka, 1 Maja, Tkaczowa, Świerczewskiego, Bucza, Reformacka, Langiewiczza odbyła się parada wojskowa. Gorącymi brawami nagradzali mieszkańcy Rzeszowa maszerujących żołnierzy — przodowników wy szkolenia bojowego i politycznego. Serdecznie witała wojsko przede wszystkim młodzież szkolna.

Przy ul. 3 Maja, gdzie znajdowała się trybuna honorowa, odbyła się piękna defilada. Grad wiązank kwiatów i rzeszyskich oklasków towarzyszył defilującym oddziałom.

O godz. 16 na stadionie

miejscowej Gwardii zebrali się przedstawiciele partii, władz i organizacji społecznych oraz społeczeństwo miasta, by wziąć udział w oficjalnym powitanu wojska i wręczeniu upominków przodującym żołnierzom. Do zebranych przemówił w imieniu Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego tow.

(Dokończenie na str. 2)

Radymno i Łańcut opóźniają dostawy żywności

(r) Tempo dostaw żywności w miesiącu wrześniu wyraźnie osłabło. Wrześniowy plan dostaw żywności wykonało województwo rzeszowskie w 45,5 proc.

Powiat brzozowski zwolnił się od miarek i odsypów przede wszystkim w dostawach żywności, jasielski, który również wykonał w 90 proc. roczny plan dostaw żywności dla państwa, w 60,5 proc. odstawił żywiec. Stosunkowo najlepszą sytuacją jest w pow. gorlickim. Powiat ten wykonał w 63,8 proc. wrześniowy plan dostaw żywności.

Tylko 25,3 proc. wrześniowych dostaw żywności w powiecie radymniańskim nie

Gromada Palikówka pierwsza we współzawodnictwie o tytuł przodującej wsi w pow. rzeszowskim

(l) We współzawodnictwie między gromadami w powiecie rzeszowskim najlepsze wyniki za III kwartał br. osiągnęła gromada Palikówka. Ślabe natomiast wyniki osiągnęły gromady dawniej przodujące. Tak więc gromada Świlcza z miejsca drugiego spadła na piątą, gromada Zaczernie z szóstego na jedenaste. Podobnie słabe wyniki we współzawodnictwie osiągnęły gromady Przybyszówka, Stoblierna, Trzebownisko, zaś na szarym końcu wloką się gromady Lubenia (40 miejsce), Straszynie (41 miejsce), Przewrotno (42) i Hermanowa, która zajęła ostatnie miejsce w powiecie.

Tarnobrzeg najlepszy w dostawach ziemniaków

(r) Skup ziemniaków w województwie rzeszowskim przebiega słabo. Do dnia 28. IX. br. zaledwie w 8,4 proc. wykonano wrześniowy plan skupu.

Są powiaty, które do skupu jeszcze nie przystąpiły (Brzozów, Lesko, Ustrzyki). Najlepiej akcja skupu przebiega w powiecie tarnobrzskim. Dziennie powiat ten skupuje ponad 200 ton ziemniaków. Dobrze też przebiegają dostawy ziemniaków w powiatach niżańskim, mieleckim i debickim.

Dziś w numerze

J. NOWAKOWSKI — Idzie o dobrobyt chłopów

Inż. T. HENCZEL — Jak budować silosy?

Nowiny Tygodnia

Naród Polski z radością wita

olbrzymie osiągnięcia Chińskiej Republiki Ludowej

Przemówienie wicepremiera Jedrychowskiego
na koncercie z okazji 6 rocznicy
proklamowania ChRL (Skrót)

Wielki naród chiński obchodził szóstą rocznicę zwycięskiej rewolucji ludowej i powstania Chińskiej Republiki Ludowej. Wraz z narodem chińskim dzień ten czczą z głębokim entuzjazmem i przyjaźnią narody całego wielkiego obozu pokoju i wszyscy postępowi ludzie na całym świecie. Zwycięstwo rewolucji chińskiej, powstanie Chińskiej Republiki Ludowej jest wielkim epokowym wydarzeniem historycznym, które w ślad za Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową i historycznym zwycięstwem Związku Radzieckiego i całej antyhitlerowskiej koalicji w drugiej wojnie światowej należy do największych wydarzeń dziejowych, kształtujących dalsze losy świata.

Zwycięstwo narodu chińskiego nad siłami rodzimymi i międzynarodowej reakcji posiada ogromne międzynarodowe znaczenie, ponieważ obudziło ono wiarę w wyzwolenie narodowe i społeczne, w zwycięstwo nad imperializmem i reakcją wśród setek milionów ludzi Azji i Afryki uciskanych przez imperializm i walczących o wolność.

W ciągu 6 lat istnienia Chińskiej Republiki Ludowej nieprzerwanie rosło znaczenie i prestiż nowych Chin nie tylko wśród narodów Azji i Afryki, ale i wśród narodów całego świata.

Poważnym czynnikiem umocnienia Chińskiej Republiki Ludowej i wzrostu jej międzynarodowego znaczenia jest sojusz i przyjaźń Związku Radzieckiego i Chin.

Również przyjaźnie i oparte na wzajemnej pomocy stosunki europejskich i azjatyckich krajów demokracji ludowej z wielkim narodem chińskim przyczyniają się do rozwoju gospodarczego i wzrostu międzynarodowego znaczenia Chin.

Chińska Republika Ludowa swoją pokojową polityką, opartą na zasadzie długotrwałego i pokojowego współistnienia krajów o różnych ustrojach społecznych przyczynia się do umocnienia i utrwalenia pokoju w Azji i na całym świecie.

Wraz ze Związkiem Radzieckim Chiny odegrały decydującą rolę w zakończeniu walk w Korei i ustanowieniu trwałego pokoju. Pokojowa polityka chińska i pokojowa polityka radziecka odniosły wspólny sukces na konferencji w Genewie latem 1954 r., doprowadzając do zaprzestania wojny i ustanowienia trwałego pokoju w Indochinach. Jesteśmy dumni, że również Polska, której przedstawiciel biera czynny udział w komisjach międzynarodowych w Korei i państwach indochińskich i walczy o ścisłe wykonanie układów międzynarodowych, wnoszą swój wkład w umocnienie pokoju.

W odpowiedzi na apel CRZZ załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu podjęła liczne zobowiązania, których ogólna wartość wyniosła ponad 3 i pół miliona złotych.

Pracownicy wydziału silników zobowiązali się wykonać plan IV kwartału w 107 proc.



Na zdjęciu: Monterzy Ryszard Liwski i Władysław Nachyła podającą silniki M-20 na stanowiskach docierania.

wych stosunków na Dalekim Wschodzie.

Chińska Republika Ludowa nawiązała przyjaźne stosunki z Indiami, Burmą, Indonezją i innymi państwami Azji, przyczyniając się do tego, że idea pokojowego współistnienia narodów ogarła przeważającą część kontynentu azjatyckiego. 5 zasad sformułowanych we wspólnym oświadczeniu premiera Chińskiej Republiki Ludowej — Czu En-lai'a i premiera Indii — Nehru, stało się oficjalnym programem pokojowego współistnienia narodów, za którym wypowiedziało się już wiele państw.

W ten sposób Chiny Ludowe biorą czynny udział w polityce odprężenia międzynarodowego, zainicjowanej przez Związek Radziecki.

Mówca wskazuje następnie, że powstanie i umocnienie Chińskiej Republiki Ludowej było ciężkim ciosem dla imperialistów wszelkiej maści, a w szczególności dla imperialistów amerykańskich oraz charakteryzuje ich poczynania wymierzone przeciwko temu 600-milionowemu narodowi.

Stwierdzając, że imperialiści uparcie nie uznają dotychczas Chińskiej Republiki Ludowej i przeciwstawiają się zajęciu przez Chiny należnego im miejsca w organach Organizacji Narodów Zjednoczonych, Stefan Jedrychowski mówi:

Prowadzona dotychczas przez Stany Zjednoczone polityka nieuznawania i dyskryminowania Chin jest polityką nierealistyczną i awanturniczą. Zrozumienie tego rośnie w ostatnich latach w różnych krajach kapitalistycznych, z których wiele już nawiązało stosunki dyplomatyczne i gospodarcze z Chińską Republiką Ludową. Ostatnio zrozumienie tego faktu wydaje się też przenikać i do kół rządzących Stanów Zjednoczonych, o czym świadczą rozmowy chińsko-amerykańskie, prowadzone obecnie w Genewie.

Naród polski gorąco popiera słusze dążenia narodu chińskiego do wyzwolenia ostatniego terytorium chińskiego okupowanego przez imperialistów i ich agentów — Taiwan i wysp przybrzeżnych, do zajęcia przez Chińską Republikę Ludową należnego jej miejsca w ONZ, do zniesienia wszelkiej dyskryminacji Chin w stosunkach międzynarodowych i w międzynarodowej wymianie handlowej. Popieramy inicjatywę Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie zwolnienia konferencji międzynarodowej, mającej na celu pokojowe uregulowanie spraw spornych na Dalekim Wschodzie i zawarcie dalekowschodniego paktu bezpieczeństwa.

Naród polski z głębokim podziwem i sympatią śledzi politykę wielkich demokra-

tycznych i socjalistycznych przeobrażeń, pomyślnie realizowaną przez naród chiński pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin i jej przywódców — Mao Tse-tunga, Czu Teh, Liu Szao-tsi, Czu En-lai'a.

Po scharakteryzowaniu wielkich przemian, jakie zaszły na wschodzie, w kręceniu obrazu szybkiego rozwoju przemysłu w Chinach, o czym świadczy np. fakt, że produkcja przemysłu maszynowego zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1949 aż 13 razy, mówca stwierdza:

Naród polski cieszy się z ogromnych osiągnięć politycznych, gospodarczych i kulturalnych wielkiego narodu chińskiego. Naród polski rozumie, że te osiągnięcia przyczyniają się do wzmocnienia Chin, a tym samym wzmacniają też cały obóz pokoju, tym samym wzmacniają i nasze własne siły. Stosunki między naszymi narodami stały się tak przyjaźne, tak ożywione i tak bliskie jak nigdy w historii. Obroty handlowe polsko-chińskie rosły z roku na rok. Eksportujemy do Chin wyroby włókiennicze, cynk, cukier, tkaniny, chemikalia, farmaceutyki w tej liczbie penicyliny, obrabiarki, tabor kolejowy, samochody i ciągniki, urządzenia przemysłowe, aparaturę precyzyjną. W roku 1953 rozpoczęliśmy dostawę kompletnych urządzeń dla dwóch cukrowni, budowanych w Chinach według projektów polskich inżynierów, w ten sposób wnosząc swój wkład w dzieło socjalistycznego uprzemysłowienia Chin. W zamian za nasze towary importujemy z Chin rudy żelazną, wolframową, molibdenową, cynę, magnez, grafit, azbest, surowce dla przemysłu włókienniczego, bawełnę, wełnę, konopie, ramie, jedwab, nasiona cieciste, herbatę, tytoń, artykuły kolonialne i inne.

Z korzyściami dla obu krajów rozwija się polsko-chińska współpraca naukowo-techniczna. Wymiana doświadczeń i wzajemna pomoc w dziedzinie przemysłu lekkiego, maszynowego, motoryzacyjnego, górnictwa, budownictwa przemysłowego, żegluga, lotnictwa sportowego przyczynia się do przyspieszenia rozwoju obu naszych krajów.

W ciągu ostatnich lat rozwinięta się też wzajemna współpraca w dziedzinie kulturalnej, sportowej i innych. Wymiana zespołów artystycznych, wzajemne wizyty pisarzy, architektów, uczonych, spotkania sportowe prowadzą do wzajemnego poznania i zbliżenia naszych narodów. Nigdy w swoich dziejach naród polski nie miał takiej sposobności zapoznania się z prastarą i bogatą kulturą Chin jak obecnie.

Każdy rok istnienia i rozwoju Chińskiej Republiki Ludowej potwierdza głęboką prawdę proroczych słów Lenina z lat dwudziestych: „Wy nie walczyliście w ostatnim rachunku, od tego, że Rosja, Indie, Chiny itp. tworzą gigantyczną większość ludzkości. A właśnie, ta większość ludzkości jest wciągana z nadzwyczajną szybkością w ostatnich latach w walkę o swoje wyzwolenie tak, że w tym sensie nie może być nawet cienia wątpliwości, jakie będzie rozstrzygnięcie walki światowej. W tym sensie ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest zupełnie i bezwarunkowo zapewnione”.

Niech żyje wielki naród chiński, niech żyje Chińska Republika Ludowa!

Niech żyje kierownictwo polityczne i ludowy ChRL, Komunistyczna Partia Chin!

Niech żyje przyjaźń polsko-chińska!

Braterska przyjaźń między narodem chińskim a polskim

pogłębia się z dnia na dzień

Przemówienie ambasadora ChRL Wang Ping nana (Skrót)

Sześć lat mija od powstania Chińskiej Republiki Ludowej. Z okazji tej rocznicy naród nasz z głęboką radością i dumą podsumowuje wielkie osiągnięcia naszego kraju w ciągu minionych 6 lat i wita ofiarną twórczą pracę, uchwalony ostatnio oficjalnie pierwszy plan 5-letni rozwoju gospodarki narodowej Chin, obejmujący lata od 1953 do 1957.

Plan ten stanowi poważny krok w budowie socjalizmu w naszym kraju.

Omawiając podstawowe zadania tego planu ambasador ChRL wskazuje, iż główne wysiłki skupiono na budowie 694 wielkich obiektów przemysłowych oraz na rozwijaniu spółdzielczości produkcyjnej na wsi.

Według planu 5-letniego — stwierdza mówca — globalna produkcja przemysłowa Chin w 1957 roku zwiększy się o 88,3 proc. w stosunku do roku 1952, w tym produkcja nowoczesnego przemysłu o 104,1 proc., udział państwowych, spółdzielczych i mieszanych państwowo-prywatnych zakładów przemysłowych w globalnej produkcji przemysłowej wzrośnie do 87,8 proc. Wartość globalnej produkcji rolnej zwiększy się o 23,3 proc. w stosunku do 1952 roku. Jedną z trzech części wszystkich gospodarstw wiejskich zostanie zrzeszona w spółdzielniach produkcyjnych. Komunikacja handlowa, kultura i oświata będą odpowiednio się rozwijały, będzie również podnosić się poziom stopni życia ludności.

Mówca szerzej omawia wielki plan całkowitego przekształcenia Złotej Rzeki, o m. in. pozwoli na zwiększenie obszarów irygacyjnych w jej dolinie z jednego miliona do stu tysięcy hektarów do przeszło 7 milionów 730 ty-

sięcy hektarów, a ponadto pozwoli na uzyskanie 110 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie.

Komunistyczna Partia Chin — oświadcza ambasador — z przewodniczącym Mao Tse-tungiem na czele zespiera i daje natchnienie narodowi do walki o realizację pierwszego planu 5-letniego. Ogólnie biorąc, plan za minione lata został wykonany z nadwyżką. W ciągu pierwszych dwóch lat planu 5-letniego wykonano 32 proc. globalnych inwestycji pięcioletniej przekazywane do użytku 136 wielkich obiektów przemysłowych. Globalna produkcja przemysłu i rolnictwa wzrosła przeciętnie o 11,9 proc. rocznie (plan przewidywał o 8,6 proc.). W stosunku do 1952 roku globalna produkcja przemysłu w roku 1954 wzrosła o 53,7 proc. Udział państwowych, spółdzielczych i mieszanych państwowo-prywatnych zakładów w globalnej produkcji przemysłowej wzrósł do 75,1 proc. Rolnicza spółdzielczość produkcyjna rozwijała się szczególnie szybko. Przed rozpoczęciem tegorocznych siewów wiosennych liczba rolniczych spółdzielni produkcyjnych wzrosła do 670 tysięcy, plan zaś na rok 1955 realizuje się pomyślnie.

Ambasador Wang Pingnan wskazuje następnie na doniosłe znaczenie pomocy bratnich krajów zwłaszcza Związku Radzieckiego w realizacji pierwszego planu 5-letniego i oświadcza, że naród chiński jest za to głęboko wdzięczny.

Są ludzie na świecie — stwierdza dalej — którzy chcą przeszkodzić naszej budowie przy pomocy blokady i embarga, ale nie widzą tego, że kraje należące do obozu pokoju, demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele, dzięki swojemu potężnemu przemysłowi i olbrzymiemu bogactwu potrafią udzielać niezbędnej pomocy budownictwu naszego kraju.

W ciągu ostatnich lat braterska przyjaźń między narodem chińskim a polskim pogłębia się z dnia na dzień. Coraz bardziej wzmacnia się nasza więź i współpraca w dziedzinie politycznej, gospodarczej, technicznej, kulturalnej i naukowej. Pobyt pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej towarzysza Bieruta w Chinach i pobyt premiera Czu En-lai'a oraz wicepremierów Peng Teh-huaj, Ho Luna i Czen Ji w Polsce po ważnie przyczyniły się do pogłębienia przyjaźni i wzmocnienia współpracy i wzajemnej pomocy między naszymi narodami. Polska udziela coraz szerszej pomocy na szczeblu budownictwa. Wzrasta liczba specjalistów pol-

skich kierowanych do Chin. Bohaterscy marynarze polscy nieugięcie walczyli o zachowanie kontaktów morskich między Chinami a bratnimi krajami Europy wschodniej. Rzecz jasna, że w razie potrzeby naród chiński chętnie udzieli Polsce pomocy w miarę swoich sił.

Konsekwentna zasada polityki zagranicznej naszego rządu polega na obronie niepodległości, wolności, suwerenności i integralności terytorialnej swojego kraju oraz na utrzymaniu trwałego pokoju światowego i przyjaźni współpracy między narodami. Nieustannie walczymy i walczyć będziemy o realizację naszej pokojowej polityki zagranicznej. Będzie my w dalszym ciągu wzmacniać i rozwijać stosunki przyjaźni współpracy z wielkim Związkiem Radzieckim i Polską i wszystkimi krajami demokracji ludowej. Jesteśmy gotowi również nawiązać stosunki pokojowej współpracy, rozszerzyć kontakty gospodarcze i kulturalne ze wszystkimi krajami świata na pięciu zasadach pokojowej współistnienia bez względu na ich ustrój społeczno-ekonomiczny, jeśli kraje te do tego również dążą. Obecnie rokowania chińsko-amerykańskie na szczeblu ambasadorów w Genewie doprowadziły do porozumienia w sprawie repatriacji osób cywilnych z obu krajów. Mamy nadzieję, że toczące się nad punktem drugim porządku dziennego tych rokowań obrady doprowadzą do pozytywnego rezultatu i tym samym wniosą wkład do osłabienia napięcia w stosunkach między Chinami i Stanami Zjednoczonymi.

Kończąc mówca wyraża głębokie przekonanie, że za ten rodzaj trudności nie powstrzyma marszu Chin Ludowych ku nowym zwycięstwom i wznowi gorąco podjęte okrzyki:

Niech żyje nierozdzielna przyjaźń między narodami chińskim i polskim!

Niech żyje potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele!

Niech żyje światowy pokój i przyjaźnia współpraca narodów świata!

Co? Gdzie?

Kiedy?

W RZESZOWIE: Dom Kultury WSK — „Wesela Haczowskie (niedziela) godz. 17.30.

Wojewódzki Dom Kultury Zw. Zaw. — „Tosca” opera (sobota i niedziela) godz. 19. (Komunikacja powrotna zapewniona).

Apollo — „Na lotnisku” godz. 18, 19 i 20.

Państwowy Teatr Ziemi Rzeszowskiej: „Kwadratura koła” godz. 19.

Unia Zamość — Stal Rzeszów (spotkanie piłkarskie o mistrz. III ligi) stadion Stali godz. 11.

W PRZEMYSŁU: Powiatowy Dom Kultury — „Kodła opera” gościnny występ Teatru Kukielskiego „Kacperka” z Jarosławia — godz. 14.

Baltyk — „Romeo i Julia” (sobota), „Stara forteca” (niedziela).

Gwardia Przemysł — Stal Rzeszów (spotkanie bokserskie o mistrz. A klasy).

Resovia — Gwardia Przemysł (spotkanie piłkarskie o mistrz. kl. A).

W JAROSŁAWIU: Gdynia — „Na bezludnej wyspie” (sobota), „Romeo i Julia” (niedziela).

JKS Jarosław — Polonia Przemysł (spotkanie piłkarskie o mistrz. III ligi).

JKS Jarosław — Stal Stalowa Wola (spotkanie bokserskie o mistrz. kl. A).

W MIELCU: Bajka — „Las” Dom Kultury WSK — Stal Mielec — Gwardia Opole (spotkanie bokserskie o mistrz. II ligi) godz. 11.

Stal Mielec — Górnik Glinik (decydujące spotkanie piłkarskie o mistrz. III ligi).

W STALOWEJ WOLI: Stal — „Zurbinowiel”.

Stal Stalowa Wola — Widok Krosno (spotkanie piłkarskie o mistrz. III ligi).

W KROŚNIE: Pionier — „Niebezpieczne ścieżki”.

W SANOKU: Pokój — „Po gromczyń tygrysów”.

Radośnie, kwiatami i uśmiechem

WITAŁO społeczeństwo

żołnierzy powracających z obozów

leśnych

(Dokończenie ze str. 1)

Przybek, który powitał przybyłą z obozu letniego jednostkę. Powiedział on m. in.: „W ręce Wasze żołnierze, składa nasz naród zaszczepiony obowiązkiem zabezpieczenia swego pokojowego budownictwa, swej szczęśliwej przyszłości, bo wie, że na straży jego pokoju, bezpieczeństwa i radości stoi niezlomnie Ludowe Wojsko Polskie”.

Dla przodujących żołnierzy w wyszkoleniu bojowym i politycznym rzeszowskie zakłady pracy ufundowały ponad 200 upominków. Za najlepsze wyniki wyszkolenia st. szer. Stefan Bochniarz otrzymał rower, oficer Leszek Janicki i Władysław Rysinek oraz kapr. Franciszek Fortuna — radioaparaty, oficer J. Rzepka walizkę skrzyną, oficer Stanisław Gliński i

kpr. Stanisław Żurek — aparaty fotograficzne.

Na zakończenie w imieniu przodowników — nagrodzonych żołnierzy przemówił st. szer. Stefan Bochniarz i kpr. Janusz Kostrewski. „Pragnę złożyć serdeczne podziękowanie dla całego społeczeństwa Rzeszowa — mówił Stefan Bochniarz — za tak miłą i gorącą powitalną nas. Służba wojskowa, a w szczególności obóz letni wymaga wiele trudu i wysiłku. My żołnierze nie szczędziliśmy ich, by osiągnąć jak najlepsze wyniki w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Dzień dzisiejszy po stanie na zawsze w pamięci żołnierzy naszej jednostki i będzie bodźcem do dalszej wytrwałej pracy żołnierskiej w wykonaniu zadań jakie nam postawiła partia i cały naród”.

Z problemów IV Plenum KC PZPR

Idzie o dobrobyt chłopu

W powiecie tarnobrzelskim istnieje kilkadziesiąt zespołów uprawy łąk, w których chłopci prowadzą wspólnie polowe cegielnie i betoniarie, w lubaczowskim, przemyskim i brzozowskim zespołowo likwiduje się zagospodarowanie odłogi. Takie, podobne i inne formy chłopskiego współdziałania istnieją na wsi nie od dziś. Powstawały one samorzutnie, rozwijały swoją działalność parę miesięcy, rok, czasem parę lat i upadały,

niektóre zaś przetrwały dłużej.

Pomimo że formy prostej, kolektywnej pracy na wsi znane są chłopom województwa rzeszowskiego, to jednak wielu z nich zastanawia się i dopytuje: dlaczego teraz tak wiele uwagi poświęca się takim zespołom, zapowiada się im udzielenie poparcia, pomocy i przewidyuje się duże znaczenie do ich organizowania?

Potrzeby życia gospodarczego

Wiemy, że polityka partii i rządu zmierza do tego, aby podnieść dobrobyt ludzi pracujących w mieście i na wsi. Dostanie życie można zapewnić robotnikom, chłopom i ich rodzinom przede wszystkim przez zaopatrywanie w coraz większą ilość niezbędnych produktów w tym i rolach jak: masło, mięso, chleb, mleko, przetwory z masy mleczarskiej, owoce i jarzyny.

Szukamy więc różnych rezerw i sposobów ich wykorzystania, aby chleba, mięsa, tłuszczów i surowców rolniczych było z każdym rokiem coraz więcej. Jednym z tych sposobów, prowadzących do wzrostu produkcji rolnej są właśnie proste formy kooperacji pracy na wsi, na ogół znane ale nie zawsze doceniane. Ułatwiają one chłopom pracę, przyspieszają przeprowadzenie np. żniw czy wykopków, umożliwiają stosowanie maszyn omlotowych, siewników, zaoranie i obsianie nieużytków a równocześnie przysparzają no-

wych dodatkowych plonów i dochodów gospodarstwom. Umożliwiają one wymianę i upowszechnienie dobrych doświadczeń uprawy ziemi, pielęgnacji roślin lub hodowli.

Niekiedy są i takie roboty, którym chłopci w pojedynkę, bez pomocy innych nigdy by nie poddali. Takie rzeki jak Wisłok, San, Mleczka i Wisłoka na wiosnę zalewają w wielu wsiach przy legie grunty orne, a m. in. chłopom w Tryńczy (pow. Przeworski), łąki i pastwiska w Mulinie (pow. Jarosław), w tarnobrzelskim i przemyskim. Na pozór małe, spokojne potoki i rzeki czułki znajdujące się niemal w każdym powiecie stają się groźne podczas roztopów wiosennych i ulewnych deszczów w lecie. Bronią się więc chłopci przed żywiołem, budują wały, tamy, przeprowadzają melioracje, ratują zasiewy przed stratami, podnoszą urodzajność pól i łąk.

Samo życie więc i potrzeby gospodarcze zrodziły te formy chłopskiego współdziałania dla osiągnięcia wyższych plonów.

Większe urodzaje

W Bojanowie (pow. Nisko) zespół liczy 12 chłopów małorolnych, którzy prowadzą wspólne prace na 12 ha ziemi płaszczystej. Na obszarze tym zasiano 2 ha łąk oraz owies i buraki. Uzyskano przeciętnie 11 kwintali owsa z ha, oprócz tego zespół zagospodarował 8 ha łąk. Dzięki temu łąki dotychczas jednokrotnie stały się łąkami dwukrotnymi.

Wysokie osiągnięcia ma zespół uprawy łąk i pastwisk w Dąbrowicy (pow. Tarnobrzeg). W Handzlówce (pow. Łańcut) 4 chłopów: Fr. Pipała, J. Szpunar, St. Szpunar i St. Cwynar wybudowali polową cegielnię. Dotychczas wyprodukowali oni około 70 tys. sztuk cegły. W tej wsi istnieje również polowa cegielnia, z której korzystają wszyscy mieszkańcy. Cegielnię zarządza Gromadzka Rada Narodowa przez wybrany w tym celu komitet.

W powiatach jarosławskim, mieleckim, krośnieńskim i przeworskim istnieją spółki wodne opierające swą działalność na statucie.

W 1954 roku chłopci ze wsi Ślęzaki (pow. Tarnobrzeg) zmeliorowali przy wydanej pomocy państwa około 215 ha łąk. W tym roku zebrali o 3.500 q więcej siana niż w latach poprzednich.

Takich przykładów można by przytoczyć więcej. Są one dowodem, jak wielkie rezerwy podniesienia produkcji kryje w sobie nasze rolnictwo i że ich wykorzystanie jest możliwe. Są one również dowodem, że droga do podniesienia urodzajów w gospodarstwach indywidualnych wiedzie także poprzez formy prostej kooperacji.

W kolektywie uczą się chłopcy lepiej gospodarzyć, wdrażają się również do zespołowej odpowiedzialności i tro-

ski o postęp i rozwój rolnictwa. Zespoły uprawowe lub zrzeszenia wiążą chłopów razem, wyrabiają wśród nich poczucie jedności, koleżeństwa, bardziej sąsiedzkie, braterskie wzajemne stosunki. Poza tym prze-

Pomagać i utrzymywać

W tym roku powstawały nowe zespoły i w każdym powiecie jest ich sporo. Nie o wszystkich wiemy jak sobie radzą, na jakie trudności napotykają i w jaki sposób można im pomóc. W okresie tegorocznych żniw chłopci organizowali grupy wzajemnej pomocy, chcieli szybko i bez strat zebrać zboże z pól. W dziesiątkach wsi zboże młócono na wspólnych kłepiskach. W przysiółku Grabskie (pow. Łańcut) chłopcy zorganizowali zespół maszynowy, w powiecie przeworskim w Urzejowicach kilkunastu chłopów od roku dobija się o pomowski ciągnik. Część tych zespołów niewątpliwie przystąpiło do prac jesiennych przy siewach, wykopkach i okach, a wiele z nich niestety zaprzestało swojej działalności.

Często nasz aktyw a m. in. w powiecie przemyskim nie potrafił wskazać chłopom na korzyści wynikające z prowadzenia wspólnych prac i w jesieni. Chodzi o to, by te proste formy organizacji zrzeszania się chłopów utrzymywać.

Przeciw wyzyskowi i spekulacji

Takie zespoły i spółki istniały już przed wojną. Ale niejednokrotnie stawały się one terenem kułackich wpływów i wyzysku.

My śledzimy do tradycji i przyjmujemy dobre stare formy organizacyjne, ale dajemy im nową treść klasową. Czy to będzie grupa hodowców bydła, trzody chlewnej, plantatorów buki, cukrowego lub zespołu uprawowego, pamiętamy, że ich celem jest nie tylko podnieść produkcję rolną, ale równocześnie bronić interesów chłopów pracujących, tych przede wszystkim, którzy nie posiadają koni i narzędzi rolniczych, nie posiadają zasobów gotówkowych przed wyzyskiem. Chcemy wspomóc wsi w przejściu do postępu, techniki, kultury i zamożności.

Walczymy z wyzyskiem i tej walce nie zaprzestajemy ani na jeden dzień, ani na chwilę. W tym celu państwo udziela coraz wydatniejszej pomocy chłopom gospodarstwu indywidualnym szczególnie słabo zagospodarowanym. Jednak najlepiej ta pomoc może być wykorzystywana w zespołach. For-

muje się chłopcy, że w kolektywie stanowią się zdolniejszą przeciwstawiać się skutecznym siłom przyrody, jak i zwalczać biurokrację, łapczywość i kumoterstwo panujące w niektórych urzędach i instytucjach.

Na gromadzkich organizacjach partyjnych spoczywa obowiązek wskazywania, że we wsi można by zespołowo naprawić drogę, oczyścić rowy i budować nowe, likwidować odłogi. Jeśli istnieją warunki, inicjować zakładanie zrzeszeń plantatorów lub hodowców. Nie narzucać niczego chłopom, ale przedyskutować z nimi celowość podjęcia wspólnych prac czy wymiany doświadczeń, przedstawiać korzyści z tego płynące zarówno dla nich osobiste jak i dla gospodarki narodowej. Do istniejących już zespołów powinni wstępować członkowie partii, zachęcać bezpartyjnych do wstępowania, uaktywniać niegdyś zorganizowane a nieżywcze grupy czy inne zespoły uprawowe.

Zabezpieczenie opieki organizacyjnej i politycznej przez organizacje i instancje partyjne, przysięgi rad narodowych i PZR zapewni tym prostym formom pracy zespołowej trwałość, stanie się bodźcem do zakładania nowych.

my prostej kooperacji bronią mało i średniorolnego chłopu przed wyzyskiem bogaczy i spekulantów. Niedługo ta chłopka inicjatywa zdana była na własne siły, wykorzystywali ją właściciele kułackich i zasobniejszych gospodarstw. Dzisiaj zaś partia nakazuje zespołom udzielać wszechstronnej pomocy materialnej i politycznej, aby powstawały one na froncie potrzeb chłopstwa pracującego i służyły jego interesom.

Częściej przyjdzie agromom do zrzeszenia plantatorów rzepaku, kukurydzy czy tytoniu na zebranie 50 czy 70 członków, niż do każdego plantatora osobno. Kredyty przyznawane dla zespołów będą racjonalniej wykorzystywane, rentowniejsze będzie użycie siewników GOM lub ciągników POM. I tak sprawa wygląda z różnego rodzaju pomocą materialną czy finansową, jest ona bardziej produktywna

i w rezultacie przynosi większe efekty gospodarcze aniżeli przydzielona na jedno gospodarstwo. Gdyby np. chłopci z Przeworska, Łańcuta czy Niska chcieli założyć zrzeszenie wypasu owiec lub bydła na Podkarpaciu, zagospodarować zespołowo 100 czy 200 ha łąk czy pastwisk w sanocim lub leskim to na pewno na ten cel państwo przyznałoby dodatkowe kredyty.

Aby chłopu żyło się lepiej

Ktoś złośliwy, a może liżący na cudzą nieświadomość rozpowszechnia plotkę, że to jest haczyk na chłopów gospodarujących indywidualnie, na który łapie się ich do spółdzielni produkcyjnej.

Jest to wierutne kłamstwo i bzdura. Zespoły organizujemy, upowszechniamy ich doświadczenia, by uzyskały jak najlepsze wyniki produkcyjne. Nikogo nie wolno zmuszać do przekształcenia zespołu w spółdzielnię produkcyjną. Jest to bowiem sprawa chłopskiej dojrzałości politycznej.

Niewątpliwie wielu chłopów nauczonych doświadczeniem zespołowej pracy zachce spróbować wyższej, spółdzielczej gospodarki widząc w niej największe możliwości wykorzystania rezerw, powiększenia własnych dochodów itd. Ale to już zależeć będzie od nich samych — od ich dobrowolnej decyzji.

Wcale nie rezygnujemy z socjalistycznej przebudowy wsi. Spółdzielnie będziemy zakładać nadal. Otaczać je będzie władza ludowa w dalszym ciągu szczególną opieką. Jednak będziemy nowych członków do istniejących spółdzielni. Wyjaśniać będziemy również i wykazywać wyższość oraz przewagę spółdzielczej gospodarki.

Proste formy kooperacji pomagają skuteczniej walczyć o wzrost produkcji, przysparzają chłopom dochodów, a miastom żywności i surowców rolniczych. Bronią chłopów przed wyzyskiem, uczą wspólnie gospodarzyć i rozstrzygać ważne sprawy. Rozwój tych form leży w interesie chłopów i państwa.

J. NOWAKOWSKI

Z redakcyjnej pocztu

Droga Redakcjo!

Zaczęło się od tego, że najpierw wezwano męża do administracji hotelowo-mieszaniowej w Hucie, gdzie bez ogródek oświadczono, że mieszkanie które mąż dotychczas zamieszkuje winien opróżnić, bo go nieprawnie zajął.

Ponieważ mąż odmówił temu żądaniu sprawę skierowano do Woj. Kom. Lok. w Rzeszowie, która na sesji wyjazdowej w Stalowej Woli w dniu 27 IV 1955 r. orzekła, że mieszkanie które dotychczas zajmujemy należy opróżnić.

Nie znam przepisów prawnych, które sprawy mieszkaniowe służbowych regulują niemniej jednak wydaje mi się, iż Woj. Kom. Lok., która w ten sposób o rzekła skrzywdziła mnie i męża, ponieważ dyrektor Administracji Hut wydał mi pismem zgodę, na podstawie której otrzymałam decyzję na zajęcie tego mieszkania z referatu kwaterunkowego Prez. MRN w Stalowej Woli. Ponieważ byłam przekonana iż Woj. Kom. Lok. orzekła niestwierdziła nie zwróciłam się do Ministerstwa Gosp. Kom. w Warszawie, które po zapoznaniu się z przedłożonymi dokumentami w tej sprawie poleciło Woj. Kom. Lok. wstrzymać wykonanie eksmisji do chwili wyjaśnienia przez Ministerstwo.

W dniu 3 września 1955 roku, mąż otrzymał wywołanie z pracy jak mu oświadczone za to, iż nie podporządkował się Woj. Kom. Lok., której zarządzenie dokonania eksmisji zostało wstrzymane przez Ministerstwo Gosp. Kom. w Warszawie.

Nie wiem czy zakład pracy może postąpić w ten sposób z pracownikiem, aby go zwolnić za to, że dochodzi swoich praw, które gwarantuje Konstytucja i inne ustawy. Pozbawienie męża pracy stwarza przede mną widmo ciężkiej sytuacji życiowej.

Zwracam się z prośbą o pomoc i interwencję w tej sprawie w Hucie Stalowa Wola.

Wdya Raczyńska
nauczycielka
ze Stalowej Woli

OD REDAKCJI. Przedstawiona sprawa przez nauczycielkę Edytę Raczyńską jest wymownym dowodem nie tylko łamania praworządności naszego ludowego państwa, ale karygodnym zamachem na prawa konstytucyjne obywateli. Domagamy się zbadania sprawy przez Prokuraturę i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Jak budować silosy?

Zamieszczamy rysunki, które pokażą w jaki sposób można budować silosy.

nymi warunkami terenowymi z pewnością spotkają się chłopcy szczególnie w powia-

townym dnie układamy zielenki. Jak widzimy na rysunku, przymy przykrywamy od wewnątrz — 5 cm warstwą plew, 30 cm warstwą gliny i 40 cm warstwą ziemi. Wokół przymy budujemy rowek dla odprowadzenia wody.

Należy pamiętać, aby w

Powstałe szczeliny należy natychmiast zalewać gliną.

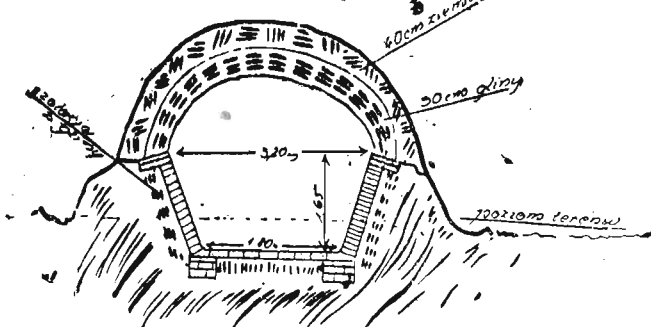
Jedyną wadą przymy nanej jest jej krótkotrwałość. Największą zaletą — oszczędność materiałów budowlanych i bardzo dobra kieszonka.

Rysunek drugi pokazuje budowę zbiornika trwałego w formie rowu. Do budowy potrzebna jest cegła, którą zastąpić można również kamieniem. Wymiary rowu poka-

chowaniu podanych tutaj wymiarów i mb. kieszonki wystarczy dla jednej sztuki bydła na okres zimy.

Jac jednak jego głębokości jak pokazuje rysunek. Na budowę 1 mb. rowu trwałe potrzebne są następujące

RODZINNY WYKŁADANY CEGŁĄ NA TERENIE PODMOKŁYM.
WYPEŁNIONY KISZONKĄ

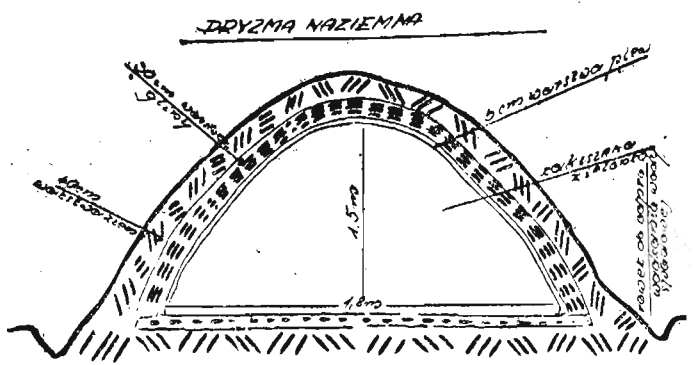


Budowa rowu: dno wykłada cegłą i zalewamy zaprawą cementową. Ściany również wykładamy materiałem trwałym. W obu wypadkach cegłę można zastąpić kamieniem, jednak zawsze ściany należy uszczelniać zaprawą cementową.

Trzeci rysunek. Na terenach o wysokim poziomie wód gruntowych dno rowu należy podnieść o około 50 cm nie zmniejsza-

materiały budowlane: 50 kg cementu, 17 kg wapna oraz około 450 sztuk cegły albo 2 m sześć. kamienia.

Jeszcze w tej chwili powiatowe zarządy rolnictwa dysponują pewnymi zapasami materiałów budowlanych na budowę silosów. Rolnicy zamierzający budować silosy powinni ubiegać się o przydział tych materiałów. Inż. T. Henczel
WZR Rzeszów

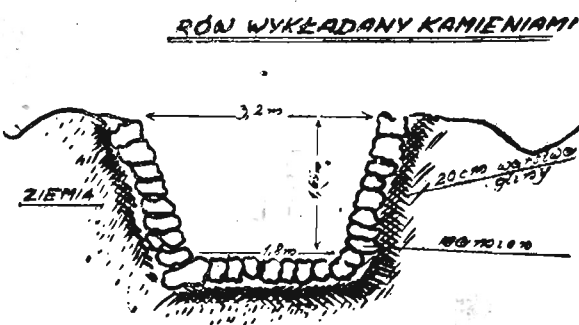


sy, aby zaoszczędzić jak najwięcej materiałów budowlanych a jednocześnie mieć silos odpowiadający wszelkim wymogom racjonalnej gospodarki kieszonkami.

Rysunek pierwszy przedstawia przymy naziemną budowaną najczęściej na gruntach podmokłych. Z podob-

tach lubaczowskim, jarosławskim, przemyskim i w innych.

W jaki sposób budować przymy naziemną? Wyrównujemy dowolny obszar gruntu, na który kładziemy z kolelei 20 cm warstwę gliny i przykrywamy ją 10 cm warstwą plew. Na tak przygo-



okresie osiadywania kieszonki nie powstawały szczeliny w glino-ziemnym „plaszczu”.

zuje nasz rysunek. Jego długość uzależniona jest od poziomu gospodarstwa. Przy za-

Z OKAZJI 6 ROCZNICY
PROKLAMOWANIA
CHŃSKIEJ REPUBLIKI
LUDOWEJ

Przyjęcie u premiera Czou-En-lai

PEKIN (PAP). Premier Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai wydał 29 ubm. przyjęcie z okazji święta narodowego — 6 rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Na przyjęciu obecni byli: wicepremierzy Rady Państwowej ChRL, przedstawiciele władz państwowych, członkowie przedstawicielstwa organizacji społecznych i inne osobistości.

Na przyjęciu obecni byli członkowie delegacji zagranicznych, korpus dyplomatyczny oraz dziennikarze chińscy i zagraniczni. Łącznie przybyło 2.200 osób.

Z o rad X sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Dyskusja generalna trwa

NOWY JORK (PAP). Dnia 28 ubm. na posiedzeniu popołudniowym Zgromadzenia Ogólnego kontynuowano dyskusję generalną. Pierwszy za brał głos przewodniczący delegacji BSRR K. Kisielow.

Nawiązując do problemów redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, przypomniał on delegatom treść listu prze wodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina do prezydenta Stanów Zjednoczonych Eisenhowera. Kisielow podkreślił, że list ten wskazuje na przyczyny, dla których podkomisja rozbrojeniowa ONZ nie osiągnęła dotychczas oczekiwanych rezultatów. Przedstawiciel Białorusi stwierdził, że istnieje realne przesłanki osiągnięcia porozumienia w tej sprawie.

Kisielow zwrócił uwagę

Zgromadzenia na próby rządów Korei południowej i władz południowego Wietnamu, przeszkodzenia w uregulowaniu problemów tych krajów w duchu postanowień ONZ i Konferencji Genewskiej z 1954 roku. Przewodniczący delegacji białoruskiej domagał się natychmiastowego przywrócenia praw w ONZ wielkiemu narodowi chińskiemu.

Kisielow poparł projekt, zgłoszonej przez delegację ZSRR na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego rezolucji o środkach dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Następnie przemawiali przedstawiciele Indonezji, Libarii, Urugwaju.

NOWY JORK (PAP). Na przedpołudniowym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 29 ubm. kontynuowano debatę generalną, w której zabrali głos delegaci: Wenezueli, Francji, Unii Południowo-Afrykańskiej i Kanady. Wszyscy oni podkreślali złągodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych i pozytywny wpływ Genewskiej Konferencji szefów rządów czterech mocarstw na rozwój sytuacji na świecie.

Minister spraw zagr. Francji P. Ney wspominał mglisto o „niepokojach wśród

narodów nie posiadających autonomii” oświadczył, że „Francja zamierza nadać Maroku oblicze nowoczesnego, demokratycznego i suwerennego państwa, połączonego z nią więzami współzależności na podstawie swobodnie wyrażonej zgody”. Pinaý stwierdził również, że rozpatrywanie sytuacji w Algierze nie leży — jego zdaniem — w kompetencji ONZ.

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR uda się do Jugosławii

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Skupszczyzny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii M. Pijade przesłał do przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wołkowa i przewodniczącego Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR W. T. Łacisa list w którym wyraża wdzięczność za serdeczne przyjęcie, z jakim spotkała się w Związku Radzieckim delegacja Skupszczyzny FLRJ, oraz zaprasza w imieniu Skupszczyzny delegację Rady Najwyższej ZSRR do odwiedzenia Jugosławii.

Przewodniczący Rady Związku A. P. Wołkow i przewodniczący Rady Narodowości W. T. Łacis wysłali do M. Pijade list, w którym w imieniu Rady Najwyższej ZSRR dziękują za zaproszenie delegacji parlamentarzystów radzieckich do Jugosławii i przyjmują to zaproszenie. Delegacja wyjadzie do Belgradu w dniu 3 października br.



Na zdjęciu: Aleja im. Kirowa w stolicy Azerbajdżańskiej SRR — Baku.

Fot — CAF

Stan zdrowia prezydenta Eisenhowera

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press podaje, że sekretarz prezydenta do spraw prasy Hagerty oświadczył, iż stan zdrowia Eisenhowera poprawił się do tego stopnia, że podpisuje on przeciętnie dwa dokumenty oficjalne dziennie. Hagerty wskazał także, że

jeśli nie nastąpią komplikacje, zbyteczne będzie przekazanie pełnomocnictw prezydenta innym osobom.

Pietro Nenni w Pekinie

PEKIN (PAP). Do Pekinu przybył 29 ubm. na zaproszenie Chińskiego Krajowego Komitetu Obróńców Pokoju sekretarz generalny Włoskiej Partii Socjalistycznej Pietro Nenni.

CSR złożyła dokumenty w sprawie przyłączenia się do traktatu państwowego z Austrią

MOSKWA (PAP). 28 września 1955 r. zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. A. Zorin przyjął w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR od ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Czechosłowacji w Związku Radzieckim, Vossahlika, dokumenty ratyfikacyjne o przystąpieniu Republiki Czechosłowackiej do traktatu państwowego w sprawie przywrócenia niezależnej i demokratycznej Austrii podpisanego w Wiedniu 15 maja 1955 r.

Wspomniane dokumenty w myśl artykułu 37 traktatu państwowego zostały złożone na przechowanie w archiwum rządu ZSRR.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między ZSRR a NRF to ważny krok na drodze do trwałego pokoju (Artykuł dziennika „Prawda“)

MOSKWA (PAP). „Prawda” zamieszcza artykuł Nau-mowa, pt. „Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między ZSRR, a NRF to ważny krok na drodze do trwałego pokoju”.

Sądząc z komentarzy prasy — pisze autor — społeczeństwo Niemieckiej Republiki Federalnej wyraża głębokie zadowolenie w związku z wejściem w życie porozumienia o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między ZSRR, a NRF. Byłoby jednak rzeczą niesłuszną przemilczać fakt, że prasa zachodnio-niemiecka ujawnia pewne zaniepokojenie. Spowodowane tym, że w toku debaty w Bundestagu wygłaszano przemówienia będące wyrazem powrotu do starej zbankrutowanej polityki „z pozycji siły”.

Najbardziej dalekowzroczni przedstawiciele społeczeństwa zachodnio-niemieckiego analizując te przemówienia dochodzą do wniosku, iż pewne koła NRF wywierające wpływ na politykę zagraniczną kraju, wciąż jeszcze nie chcą się liczyć z rzeczywistością. Podkreślają one bezwzględność tego rodzaju polityki. Cel bowiem jaki stawiają sobie te koła, a mianowicie pochłonięcie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — włączenie całych Niemiec do ugrupowania militarne-go, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i wielu innym państwom europejskim jest nie do urzeczywistnienia. Wśród realnie myślących Niemców zdumienie wywołują wystąpienia w Niemieckiej Republice Federalnej, które kwestionują np. „istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej lub grożą tym państwom, które „ośmielią się” uznać tę republikę.

„Prawda” wskazuje, że charakterystyczne pod tym względem jest oświadczenie ministra spraw zagranicznych NRF von Brentano z 25 września przed jego wyjazdem do Waszyngtonu. Von Brentano — pisze agencja Associated Press — „ostrzegając” przed uznaniem Niemiec wschodnich twierdząc

wyrażnie, iż rząd bński będzie się domagał niedopuszczenia Niemców wschodnich do rozmów w Genewie.

Dla każdego choć trochę orientującego się w zagadnieniach międzynarodowych jest jasne — pisze dalej „Prawda” — że tego rodzaju postulaty są niepoważne. NRD istnieje, jej potęga gospodarcza i polityczna wzrasta. NRD jest państwem suwerennym, uznanym przez szereg krajów, w tym przez dwa wielkie mocarstwa — Związek Radziecki i Chińską Republikę Ludową. NRD posiada obecnie stosunki handlowe ze 100 krajami. 20 państw kapitalistycznych za wzięło z Niemiecką Republiką Demokratyczną umowy długoterminowe.

Z faktem tym powinni się również liczyć politycy Niemiec zachodnich i ci którzy ich popierają.

Coraz więcej ludzi w Niemczech zachodnich widzi, że koła rządzące NRF składające deklaracje o zjednoczeniu Niemiec — w praktyce prowadzą politykę, która zwiększa trudności na drodze do jedności kraju. Zwraca się na to uwagę nawet wśród znanych przedstawicieli koalicji rządowej.

„Prawda” przypomina, że prasa partii socjaldemokratycznej ostro krytykuje Adenauera za jego oświadczenie, w którym stwierdził, iż rząd federalny uważać będzie za „akt nieprzyjazny” nawiązanie przez jakikolwiek kraj stosunków dyplomatycznych z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Komunistyczna Partia Niemiec wyrażając poglądy sze rokich warstw ludzi pracy w Niemczech zachodnich, wezwła Bundestag, aby polecił rządowi federalnemu natychmiastowe rozpoczęcie rozmów z rządem NRD.

W zakończeniu „Prawda” pisze, że społeczeństwo Niemiec zachodnich coraz lepiej zdaje sobie sprawę, iż bez wyrzeczenia się zbankrutowanej polityki „z pozycji siły”, bez współpracy między obu państwami niemieckimi niemożliwe jest zjednoczenie Niemiec.

12 i 13 października posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju

WIEDEŃ (PAP). Sekretariat przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Joliot-Curie podał do wiadomości, że przewodniczący Światowej Rady Pokoju zwołuje do Wiednia na 12 i 13 X. 1955 r. — przed spotkaniem czterech ministrów spraw zagranicznych w Genewie — posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju.



Na zdjęciu: Dzieła twórców ludowych na wystawie sztuki białoruskiej.

ot — CAF

Wybory w Indonezji

PEKIN (PAP). — W czwartek rozpoczęły się w Indonezji pierwsze w historii tego kraju wybory do parlamentu. Jak donosi Agencja Nowych Chin w ciągu czwartku przeprowadzono głosowanie w 172 spośród 280 okręgów wyborczych.

Z powodu działalności bojówek organizacji „Dar Ul-Islam” oraz

ze względu na trudności komunikacyjne nie zdołano jeszcze przeprowadzić głosowania w innych okręgach.

W dniu 15 grudnia odbędą się wybory 520 członków konstytuanty, która ma uchwalić konstytucję republiki Indonezyjskiej oraz dokonać wyboru prezydenta i wiceprezydenta.

Prasa egipska o oświadczeniu premiera Nassera

PARYŻ (PAP). Prasa egipska obszernie komentuje przemówienie premiera Nassera z 27 ubm. na otwarciu wystawy woj-skowej w Kairze. Dzienniki zamieszczają artykuły wstępne, w których wita się z zadowoleniem oświadczenie premiera, iż „Egipt jest państwem niezależnym, prowadzącym samodzielną politykę zagraniczną i nie dopuści do ingerencji z zewnątrz w swe sprawy wewnętrzne”. Dzień-niki podkreślają zwłaszcza fakt, że podczas gdy mocarstwa zachodnie odmawiały Egiptowi sprzedaży broni, wysuwają nie-

możliwe do przyjęcia dla Egiptu warunki tego rodzaju jak udział w paktach militarnych tych krajów — rząd egipski zawarł umowę z Czechosłowacją bez żadnych warunków.

NOWY JORK PAP. — Agencja Associated Press stwierdza, że wysłanie podsekretarza stanu do spraw Środkowego Wschodu Allena z nagłą misją do Kairu tłumaczy się tym, iż „Stanom Zjednoczonym grozi poważny kryzys na Środkowym Wschodzie. Allenowi powierzono podjęcie prób przekonania egipskiego premiera Nassera, by nie importował broni z Czechosłowacji”.

Ze świata

ADENAUER TWORZY KOMISJĘ DO SPRAW REMILITARYZACJI

Jak podaje agencja ADN, w Bonn czynione są przygotowania do utworzenia komisji rządowej do spraw remilitaryzacji. Zadanem tej komisji ma być koordynacja pracy wszystkich ministerstw w dziedzinie uzbrojenia Niemiec. Przewodniczącym komisji będzie sam Adenauer.

OGHOTNICY CHŃSCY OPUSZCZAJĄ KOREĘ

Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że przedstawiciel sztabu chińskich ochotników ludowych podał do wiadomości, iż w październiku br. wycofanych zostanie z Korei do Chin 6 dywizji chińskich ochotników ludowych.

RZĄD BŃSKI ZAPEWNIŁ WYSOKIE PENSJE GENERALOM NOWEGO WEHRMACHTU

28 ubm. rząd bński przyjął Wehrmachtu będzie równe wysokości wynagrodzenia osób cy-

wilnych, które zajmują stanowiska ministerialne.

PERON W HISZPANII?

Według nie potwierdzonych doniesień agencji, były prezydent Argentyny Peron, który od szeregu dni przebywał na pokładzie kanonierki mającej udać się do Paragwaju, odebrał tajemniczo wodnioplawcem przez Rio de Janeiro w kierunku Hiszpanii.

Z Buenos Aires donoszą, że przewodniczący partii peronistowskiej, dr Alejandro Leloir został aresztowany przez policję.

O ROKOWANIACH MIĘDZY NRF I NRD

Agencja ADN donosi, że socjaldemokratyczny deputowany do Bundestagu Walter Bassnig wystąpił na zebraniu członków SPD okręgu Norymbergi z żądaniem aby rząd bński nawiązał natychmiast kontakt z przed stawicielami Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

ARESztOWANIA W IRANIE

Jak donosi z Bagdadu korespondent agencji AFP, policja irańska aresztowała w mieście

Kalimein w pobliżu Bagdadu 7 osób oskarżonych o „działalność komunistyczną”.

BÓJKA W PARLAMENCIE IRANSKIM

Korespondent agencji France Presse donosi z Teheranu, że 29 ubm. w parlamencie irańskim doszło do ostrej kłótni, a następnie — bójki między deputowanym Mir Achrafem a wiceprzewodniczącym parlamentu — Nuredinem Emamim. Po rozdzieleniu walczących obaj musieli się udać do lekarza na opatrunek.

DEMONSTRACJE W NANTES

W Nantes odbyła się 29 września wieczorem demonstracja 10 tys. robotników, którzy protestowali przeciwko zamknięciu stoczni przez właścicieli. Policja użyła gazów iżwiających przeciwko demonstrantom.

PRZECIWKO WYSŁANIU DO AFRYKI PÓŁNOCNEJ

W dzieńnicy łacińskiej Paryża około 300 młodych poborowych zebrało się 29 września wieczorem w kościele, by milcząc zaprotestować przeciwko zamiarowi wysłania ich do Afryki

Północnej. W czasie zebrania, które trwało godzinę, kościół otoczony był przez policję.

STRASZLIWY TAJFUN U WYBRZEŻY MEKSYKU

W czwartek nawiedził wybrzeże Meksyku i następnie Meksyk Antyle straszliwy tajfun, który spowodował śmierć około 400 osób. Szybkość wiatru dochodziła do 240 km/godz. Na wyspach Grenada i Carracou uległy zniszczeniu całe zbiory. Przeszło 20 tys. osób pozostało bez dachu nad głową na wyspie Barbados.

SITUACJA NA CYPRZE

W Limassolu — drugim z kolei co do wielkości mieście na Cyprze — zabroniono mieszkancom wychodzić na ulicę od godz. 18.00 do 6 rano. W pobliżu Limassolu w osiedlu Belengaria, 300 robotników budowlanych proklamowało 28 ubm. strajk i odmówiło dalszej budowy domów dla rodzin wojskowych angielskich. Strajk ten ogłoszony został poza tym na znak protestu przeciwko ostrzeżeniu przez żonierzy angielskich manifestacji ludności Cypru, w czasie której zabiło 16-letniego robotnika.